M (moderator):27 marca, małżeństwa. Dzień dobry. Na zlecenie urzędu miasta w Łodzi przeprowadzę badanie dotyczące opinii na temat jak się Pani mieszka w naszym mieście gdyż w najbliższym czasie rozpocznie się rewitalizacja w centrum Łodzi. Badania służą przede wszystkim poznaniu potrzeb mieszkańców Łodzi związanych z wyborem miejsca zamieszkania oraz opinii na temat tego co jest potrzebne aby w przyszłości łodzianie chętniej mieszkali i pracowali w sercu miasta. Wypowiedzi badanych nie będą nikomu ujawnione, posłużą tylko do sporządzenia zbiorowego opisu mieszkańców Łodzi. Rozmowa jest nagrywana. Rozumiem, że wyraża pani zgodę na nagrywanie?

R (respondenci): Tak.

M: W takim razie proszę mi powiedzieć na wstępie jak długo Państwo mieszkają w Łodzi? Czy Łódź jest Pani miastem rodzinnym?

R: 12 lat. Nie.

M: Dlaczego się państwo przenieśli do Łodzi?

R: Za pracą.

M: Jakie czynniki wpłynęły na to, że wybraliście właśnie to miasto?

R: Najbliższe, największe miasto w miejscu zamieszkania.

M: Skąd pochodzili państwa rodzice?

R: woj. łódzkie.

M: Czy to miejscowości położone blisko Łodzi?

R: Tak.

M: Czy Państwa rodzice wspominali kiedykolwiek o tym, gdzie i jak mieszkali gdy byli dziećmi?

R: Na wsi.

M: A jakie były ich wspomnienia z tamtych czasów?

R: Dobre.

M: A jeśli Państwa rodzice przeprowadziliby się do Łodzi to dlaczego wybraliby to miasto?

R: Nie przeprowadziliby się. Ani moi ani męża rodzice.

M: A z jakich powodów?

R: Myślę, ze przeraża ich trochę duże miasto.

M: A proszę mi powiedzieć skąd pochodzili państwa dziadkowie?

R: Ze wsi

R: Dzielnica Bałuty .

M: A kto jeszcze oprócz pani mieszka tutaj?

R: Mąż i dwoje dzieci.

M: A proszę mi powiedzieć, co zdecydowało o wyborze właśnie tego miejsca na mieszkanie?

R: Szkoła dla dzieci.

M: Czy braliście państwo podczas miejsca zamieszkania jakieś inne lokalizacje?

R: Nie. Tylko Teofilów.

M: A jakie czynniki miałyby na to wpływ?

R: Znajomi, cisza, spokój.

M: A gdyby nie Teofilów?

R: Redkinia.

M: Z jakich przyczyn?

R: Kiedyś mieszkaliśmy tam przez jakiś czas i nie było źle. Nie centrum na pewno.

M: Czyli nie od początku mieszkaliście w tym miejscu w Łodzi?

R: Nie.

M: Dlaczego się stamtąd pani wyprowadziła?

R: Wynajmowaliśmy mieszkanie i wynajem wygasł.

M: A to nie chcieliście mieszkać później na Redkini?

R: Nie.

M: A z jakich powodów?

R: Znaliśmy Teofilów, mieliśmy tu dużo znajomych. Przede wszystkim ze względu na dzieci bo jest spokój i cisza.

M: W jaki sposób scharakteryzowała by pani to miejsce. Jeśli się weźmie pod uwagę jego przyjazność dla osób, które tutaj mieszkają?

R: Jest przyjazne. Daleko od centrum, jest dużo zieleni, parków miejsc dla dzieci.

M: A co pani przeszkadza alby doskwiera?

R: Nie mam pojęcia.

M: Proszę mi powiedzieć w jaki sposób pani aktualne miejsce zamieszkania spełnia oczekiwania co do idealnego miejsca zamieszkania biorąc pod uwagę wszystkie pani potrzeby?

R: Jest spokój, cisza, łatwy dojazd do centrum. Wszystko jest pod ręką szkoły, przedszkola. Ja mam dobry wyjazd z Łodzi do rodziny, do znajomych.

M: Czy planuje pani w przyszłości czasie przeprowadzkę?

R: Na razie nie.

M: Jakie cechy musiałoby spełniać miejsce aby się pani przeprowadziła?

R: Musi być już moje. Ale na pewno Teofilów.

M: A czy metraż jakiś?

R: Większe około 50m.

M: A jeśli chodzi o komunikację? Pociągi, tramwaje, autobusy?

R: Tak.

M: A jaki rodzaj zabudowy?

R: Bloki.

M: Czyli nie kamienica?

R: Nie, bo mi się nie podoba. Po drugie przeważanie to jest centrum a poza tym nie wiem ja jestem wygodna i wolę w blokach i mąż też.

M: A czynsz?

R: Jak najniższy. Zależy jakie to będzie mieszkanie i metraż. W granicach 600zł może być.

M: A które z tych czynników są najważniejsze a które mogłyby zostać pominięte? Metraż, komunikacja, rodzaj zabudowy, lokalizacja czy czynsz? Najważniejszy z tych czynników to był…

R: Lokalizacja i metraż.

M: Najmniej waży?

R: Dostosujemy się do reszty powiedzmy.

M: Jeśli moglibyście się państwo wyprowadzić to jakie miejsce byście brali pod uwagę?

R: Gdzieś tutaj okolice.

M: A gdyby miała pani możliwość zamieszkania w centrum Łodzi to brałaby pani taką ewentualność pod uwagę?

R: Gdybym była zmuszona to pewnie tak. Ale wolałabym nie mieszkać w centrum Łodzi.

M: Dlaczego pani uważa, że mieszkanie w centrum Łodzi to zły pomysł?

R: Jest niebezpiecznie w centrum Łodzi. Mniej miejsc zieleni jest. Dzieci są bezpieczniejsze na obrzeżach Łodzi niż w centrum.

M: A jak się pani wydaje, dlaczego łodzianie uciekają z centrum miasta i przenoszą się na jego obrzeża?

R: Jest więcej spokoju na obrzeżach.

M: Jakie miejsce w Łodzi są najlepszym miejsce do zamieszkania właśnie dla studentów.

R: Jak najbliżej uczelni.

M: A młodym parom z dziećmi , gdzie najlepiej mieszka się w Łodzi?

R: Na obrzeżach.

M: A osobom w średnim wieku pracującym, gdzie najlepiej w naszym mieście się mieszka?

R: Nie wiem, chyba na obrzeżach. Jeśli chodzi o pracę i dojazd to nie ma żadnego problemu. Stąd jest dobry dojazd.

M: A osobom od których wyprowadziły się dorosłe dzieci? W starszym wieku.

R: Tam gdzie ktoś mieszkał całe życie tam mu jest najlepiej.

M: A które miejsce w Łodzi jest pani zdaniem najbardziej atrakcyjne? Gdzie jest najładniej w Łodzi?

R: Może ul. Piotrkowska. Od zawsze jak ja byłam mała to było to najładniejsze miejsce w Łodzi.

M: A jakie czynniki wpływają na tą atrakcyjność?

R: Ostatnio miasto dba żeby ta ulica o każdej porze roku wyglądała atrakcyjnie. Jest więcej ochrony.

M: A jeszcze jakieś dodatkowe miejsce opcjonalnie?

R: Może ogród botaniczny.

M: A to z jakiego względu?

R: Lubię tam z dziećmi jeździć. Park Julianowski też ze względu na dzieci.

M: Chciałabym jeszcze zapytać o to, co musiałoby się zmienić w Łodzi aby ludzie chętniej przeprowadzali się do tego miasta?

R: Żeby łatwiej dostać pracę. Ludzie powoli nie mieszkają tam gdzie chcą tylko tam gdzie mają pracę.

M: Jak się pani wydaje co musiałoby się zmienić w centrum Łodzi bądź jak by się musiało zmienić centrum Łodzi aby ludzie chętniej zamieszkiwali właśnie w tej części miasta?

R: Samo centrum nie wygląda atrakcyjnie. Jest parę ulic gdzie nie zostawiłabym samochodu czy nie wypuściła dzieci samych. Bezpieczeństwo. I wizerunek- remont kamienic tego wszystkiego.

M: Czy jest dużo do zmienienia?

R: Dużo.

M: A mają szansę być te rejony zmienione? Jak pani uważa?

R: Myślę, że nie. Mam znajomych, którzy mieszkają obok takich obskurnych kamienic i miały być zmienione a do tej pory nic z tym nie zrobiono.

M: Dziękuje za rozmowę.